

Dom dla młodszych i starszych

Coraz szersza rodzina

Przed południem dziadkowie, a po południu wnuki przychodzą **do Domu „Rodzina” w Zabrzcu.**

Powstał w listopadzie ubiegłego roku jako jedna z placówek Caritas Diecezji Gliwickiej. Dom Dziennego Pobytu „Rodzina” najpierw zaprosił emerytów, do tej pory związało się z nim ponad 160 osób. Po kilku miesiącach otwarta została świetlica środowiskowa dla dzieci i młodzieży. Osoby zaangażowane w tworzenie Domu „Rodzina” wcześniej współpracowały ze sobą w parafii św. Jadwigi, od 17 lat organizują letnie wyjazdy pod nazwą Wakacje z Bogiem.

Świetlica ruszyła w lutym. Chociaż obejmuje dzieci i młodzież szkolną, to w praktyce bywa tak, że razem z nimi przychodzi też młodsze rodzeństwo. – Wielu trafiło do nas poprzez swoje babcie i dziadków, którzy już byli z nami. Często powtarzam, że jesteśmy taką wielką włoską rodziną. Rozkrzyczaną, bo w domu zazwyczaj jest dość głośno, a całe życie koncentruje się wokół kuchni. Ale to też miejsce, gdzie przekazywane są wartości. Duża tu zasługa ks. Jacka Rauchuta, mojego zastępcy.



W środy w świetlicy odbywają się korepetycje

Zauważam, że kiedy młodzież znajdzie się w innym otoczeniu, to też zachowuje się inaczej, nie tak, jak często możemy to zobaczyć na ulicy – mówi Krystian Bajer, dyrektor Domu „Rodzina”.

Na zajęcia przychodzi w sumie ponad 65 dzieci i młodzieży. W środy mają korepetycje, a w piątki wyjscia na basen, wycieczki i siłownię, która działa tu od początku października, a wyposażona została częściowo ze środków ministerialnych uzyskanych w ramach konkursu. – Chcemy dobrze wypełnić ten czas, żeby młodzież nie musiała bez celu waleśać się po osiedlu. Tu mogą skorzystać z korepetycji, co dla rodziców jest bardzo ważne.

Na początku często przychodzili i pytali właśnie o to. No i dziwili się, że są za darmo. Poza tym młodzież przełamuje tu bariery wstyd, skrepowania, bardziej otwiera się na rówieśników – tłumaczy Małgorzata Jaruga, kierownik świetlicy. Takim otwieraniem się na siebie nawzajem mają służyć zajęcia prowadzone przez Hewilię Hetmańczyk, kiedyś uczestniczkę Wakacji z Bogiem organizowanych w parafii, dziś absolwentkę pedagogiki wczesnoszkolnej, pracującą na Uniwersytecie Śląskim. Pierwszym krokiem do budowania więzi w grupie i rozwiązywania konfliktów było przygotowanie skrzynki pocztowej, gdzie każdy może przekazać drugiemu to, co czasem trudno powiedzieć prosto w oczy.

– Przychodzę tu, żeby ktoś mi pomógł w nauce. Moja mama pracuje do wieczora, a tu mam korepetycje i w dodatku za darmo – mówi szóstoklasistka Dominika Sosnowska, która od września przychodzi do świetlicy. – A jak w środę się pouczymy, to w piątek już jest luz. No i nie nudzimy się – dodaje jej koleżanka Karolina Pawliczek. Korepetycje prowadzą nauczyciele, emerytowani i z miejscowej szkoły. Pomagają wolontariusze, m. in. młodzieżowa grupa JAW, która w ostatnim czasie mocno zaangażowała się w promowanie zasad pierwszej pomocy. Przez trzy kolejne weekendy zorganizowała

kursy poprowadzone przez PCK z Katowic, na które sama zdobyła środki, przygotowała też Festiwal Oddechu.

W Domu „Rodzina” działa Punkt Pomocy Koleżeńskiej, gdzie codziennie na osoby poszukujące pracy czeka pracownik Powiatowego Urzędu Pracy. W soboty otwarty jest punkt wydawania żywności, w prowadzonej kartotece znajduje się już 400 rodzin. Każdorazowo wydaje po 600 bochenków chleba, przekazywanych przez zaprzyjaźnionego piekarza. W ostatnich tygodniach co sobotę pojawia się tu do 30 nowych osób. – Ludzie w okolicy wiedzą już, że mogą do nas przyjść z różnymi problemami – mówi Krystian Bajer. Systematycznie organizowane są spotkania z lekarzami różnych specjalizacji. Na miejscu można skorzystać z siłowni i gabinetu rehabilitacyjnego. Osoby przewlekle chore rehabilitanci odwiedzają również w domach. Organizowane są wyjścia na basen i do grotty solnej. A wszystko bezpłatnie. Od września wydawane są też przybory szkolne. Jeszcze długo będzie można po nie się zgłaszać, ponieważ darczyńca przekazał bardzo dużo rzeczy, samych kredek 140 tysięcy.

Mira Fiutak



Na zajęcia w siłowni jest tak wielu chętnych, że trzeba się zapisywać

Propozycje Domu „Rodzina”

Dom „Rodzina” w Zabrzcu, ul. Wolności 586, tel. (32) 277 50 20, www.dom-rodzina.pl

- Zajęcia dla seniorów – od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–16.00
- Świetlica dla dzieci i młodzieży – w środę i piątek w godz. 15.00–19.00
- Punkt Pomocy Koleżeńskiej – od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–16.00
- Punkt wydawania żywności – w sobotę w godz. 10.00–11.00.